

Łódź, dn. 20.05.2016 r.

Prof. zw. dr hab. Jerzy Róžański
Katedra Finansów i Strategii Przedsiębiorstwa
Uniwersytet Łódzki

R E C E N Z J A

rozprawy doktorskiej Sabaha Noori Abbasa Al.-Mihyawi „Assessment of
Investment Attractiveness in Arab Countries”
napisanej pod kierunkiem dr hab. Tomasza Wiśniewskiego, profesora
Uniwersytetu Szczecińskiego

1. Trafność wyboru tematu

Inwestycje zagraniczne są jednym z istotnych „motorów” napędzających rozwój gospodarczy wielu krajów świata. Bez nich ten rozwój byłby dużo słabszy. Jednakże, napływ kapitału zagranicznego jest bardzo zróżnicowany, w dużym stopniu jest uzależniony od atrakcyjności inwestycyjnej kraju, który mógłby być potencjalnym miejscem aktywności inwestora zagranicznego.

Wybrane przez doktoranta zagadnienie, to znaczy analiza atrakcyjności krajów arabskich, nie jest w Polsce popularnym obszarem badań naukowych, a więc występuje tu pewna luka badawcza.

Stąd, wybrany zakres badań uznaję za niezwykle trafny, również z punktu widzenia polskich przedsiębiorstw jako przyszłych (a niekiedy i już obecnych) inwestorów w krajach arabskich.

Na uwagę zasługuje fakt, że problem atrakcyjności inwestycyjnej krajów arabskich został potraktowany w sposób kompleksowy, co jest bardzo cenione w podjętej sferze badań.

2. Cel, hipotezy, struktura pracy, wykorzystanie literatury.

Podjęty cel pracy, a więc ocena atrakcyjności inwestycyjnej krajów arabskich, został wsparty poprzez wyznaczenie przez doktoranta pięciu celów szczegółowych, silnie powiązanych z głównym celem pracy i warunkujących jego realizację.

Autor przyjął dość ryzykowną, moim zdaniem hipotezę, że czynniki polityczne w największym stopniu wpływają na atrakcyjność inwestycyjną krajów arabskich. Hipotez cząstkowych nie sformułowano.

Układ pracy jest bardzo klarowny. Rozdział pierwszy zawiera rozważania dotyczące pojęcia inwestycji zagranicznych, ich klasyfikację, autor przedstawia najbardziej znane teorie, związane z motywami podejmowania inwestycji zagranicznych, kształtowanie się inwestycji zagranicznych w ujęciu historycznym oraz podstawowe determinanty związane z podejmowaniem tych inwestycji.

Autor, wzorem innych naukowców zajmujących się tym zagadnieniem, zakłada pasywną rolę kraju goszczącego. Tymczasem, w ostatnich latach, kraje goszczące podejmują różne działania, mające na celu zwiększenie ich atrakcyjności, jako miejsca lokowania inwestycji zagranicznych. Ten wątek został w pracy pominięty.

W rozdziale drugim dość szeroko zarysowano metodykę badania atrakcyjności bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Jest to rozdział napisany kompetentnie i przejrzystie, z niewątpliwą dobrą znajomością tych metod.

Na uwagę zasługuje zwłaszcza próba porównania kilku kompleksowych metod, służących do oceny atrakcyjności inwestycji zagranicznych.

Rozdział trzeci to wieloaspektowa analiza wybranych 13 krajów arabskich, jako miejsca inwestowania, ze szczególnym uwzględnieniem roli klimatu inwestycyjnego jako czynnika wpływającego na gotowość inwestycyjną partnerów zagranicznych.

Rozdział czwarty zawiera ocenę atrakcyjności krajów arabskich, przy czym Polskę wybrano jako benchmark. Autor przytacza tu szereg argumentów które uzasadniają wybór Polski, jako kraju, który z krajów europejskich, najbardziej nadaje się do tego, aby porównywać jego atrakcyjność inwestycyjną dla inwestora zagranicznego, w porównaniu z krajami arabskimi. Być może, jako najsilniejszy kraj nowej „13” Polska jest rzeczywiście dobrym krajem do takich porównań. Czy jednak w takiej sytuacji nie byłoby celowe aby

wybrać jeszcze jeden z krajów europejskich o silnej gospodarce, a należący do „starej 15” – na przykład Niemcy?

Niezależnie od tej uwagi, rozległość analizy i zastosowane metody zasługują na pełną akceptację. Na uwagę zasługuje też bardzo obszerna literatura przedmiotu, zawierająca w większości anglojęzyczne pozycje.

3. Ogólna ocena pracy

Rozprawa doktorska „Assessment of Investment Attractiveness in Arab Countries” jest dojrzałym opracowaniem, w którym autor wykazał nie tylko znajomość aktualnej światowej literatury wiążącej się z problematyką inwestycji bezpośrednich i oceną atrakcyjności kraju goszczącego dla inwestora zagranicznego, ale również i w oparciu o bogaty materiał statystyczny, z wykorzystaniem kompleksowych metod oceny, przeprowadził analizę porównawczą atrakcyjności inwestycyjnej Polski i każdego z wybranych 13 krajów arabskich. Pozwoliło to następnie dokonać oceny tej atrakcyjności oraz czynników ją kształtujących.

4. Uwagi szczegółowe

Autor bardzo słusznie skoncentrował swoją analizę na tych krajach arabskich, które dawały możliwość zebrania wiarygodnych danych, lub w ogóle danych dotyczących inwestycji zagranicznych.

Przyjęty w I rozdziale układ klasyfikacyjny inwestycji zagranicznych jest możliwy do przyjęcia, jakkolwiek należy pamiętać, że istnieje wiele kryteriów, według których następuje klasyfikacja tych inwestycji i być może, wskazanie, iż przyjęto jeden z wielu kryteriów, według których następuje klasyfikacja tych inwestycji, byłoby zasadne.

Podobnie doktorant, wymienia kilka z większej liczby teorii dotyczących bezpośrednich inwestycji zagranicznych, nie wyjaśniając, dlaczego przedstawia właśnie te, a nie inne teorie.

Bardzo interesujący jest rys historyczny, dotyczący bezpośrednich inwestycji zagranicznych, jednakże i tu brakuje odautorskiej refleksji, związanej z przyczynami

zmian w kształtowaniu się inwestycji zagranicznych w poszczególnych okresach. Ta refleksja pojawia się przy omawianiu skutków ostatniego kryzysu.

Omawiając determinanty podejmowania inwestycji zagranicznych, skupia się na makroekonomicznych determinantach, związanych z charakterystycznymi właściwościami kraju goszczącego. Przy całej poprawności wywodu, być może celowe byłoby wskazanie również i mikroekonomicznych aspektów – przecież nie wszystkie inwestycje zagraniczne są inwestycjami od podstaw (greenfield), znaczna część tych inwestycji to inwestycje, polegające na wykupieniu, ściśle określonego przedsiębiorstwa w kraju goszczącym (brownfield), co powoduje, że nie tylko czynniki o charakterze makroekonomicznym decydują o lokalizacji inwestycji dokonywanej przez inwestora zagranicznego.

W rozdziale II autor wykorzystał wartościowe materiały literaturowe i przedstawił metody, które w sposób kompleksowy oceniają atrakcyjność inwestycyjną kraju ewentualnej lokaty kapitału zagranicznego. Rozdział ten jeszcze bardziej mógł zyskać na wartości, gdyby można było przedstawić pewną ewolucję metod oceny atrakcyjności, przez model prognostyczny Roota, model BERI i BII, do przedstawionych metod kompleksowych.

Rozdział trzeci przedstawia najpierw wskaźniki charakteryzujące kraje arabskie jako całość, a następnie dokonuje się krótkich charakterystyk poszczególnych krajów arabskich (wybranych 13 krajów), inwestycji zagranicznych dokonywanych w tych krajach i oceny klimatu inwestycyjnego w tych krajach według wybranych wskaźników, w tym WGI, będącym syntetycznym wskaźnikiem, opartym na wskaźnikach cząstkowych, najczęściej ostatnio wykorzystywanym.

Wcześniej przeprowadzono analizę sektorową przepływu bezpośrednich inwestycji w krajach arabskich. Jedyna uwaga do tego rozdziału dotyczy możliwości bardziej porównawczego ujęcia charakterystyki poszczególnych krajów, co zwiększyłoby klarowność prezentacji.

Podobną uwagę mam do rozdziału IV, tutaj rysunki od 4-1 do 4-3 nie pokazują zbyt dobrze prezentowanych zjawisk.

Podział na czynniki ekonomiczne, społeczne i polityczne (str. 114) jest dyskusyjny i ma znamiona nieco przypadkowego – chodzi nie tylko o rodzaj wskaźników ale i ich

przyporządkowanie, np. electricity production to czynnik społeczny, a political factors to time to export i time to import (co to oznacza?) – nie lepiej szerzej – beurocratic delays?

Omawianie tych czynników latami też chyba nie jest najlepszym pomysłem, raczej należało pokazać zmiany w kształtowaniu się tych czynników w poszczególnych krajach – w analizowanym okresie.

Analiza porównawcza Polski i wybranych 13 krajów arabskich jest już znacznie bardziej klarowna.

Przeprowadzona w podrozdziale 4.3. analiza zmian, jakie zachodziły w czynnikach ekonomicznych, społecznych i politycznych w poszczególnych krajach, wymaga jednak bardziej pogłębionej analizy, niż ta, którą w odniesieniu do poszczególnych krajów zaprezentowano.

W podrozdziale 4.4. zatytułowanym „Propositions for Important Changes in Investment Attractiveness in Arab Countries” propozycji jest mało, są też ogólnikowe („doskonać czynniki ekonomiczne i polityczne, aby mogły być na tym samym poziomie, co w Polsce”), albo w ogóle nie występują, a więc tytuł podrozdziału jest jednak trochę na wyrost.

Końcowe wnioski również w większym stopniu powinny zawierać propozycje autora, niż dość wybiórczą ocenę wyników badań. Natomiast, bardzo cenna wydaje się być propozycja poszerzenia wyników badań o większość krajów grupy BRIC oraz Koreę Południową.

Poza tym, niezależnie od stabilności politycznej regionu, lub jego niestabilności, warto jednak prowadzić analizę w okresach nieco dłuższych niż zrobił to autor rozprawy, łatwiejsze jest bowiem wówczas wychwycenie pewnych ogólnych trendów, wprawdzie zakłócanych często przez polityczne, ekonomiczne czy społeczne zawirowania, ale świadczących o kierunkach zmian, jakie następują w gospodarce określonych krajów lub bloków krajów.

5. Końcowa konkluzja

Przedstawione uwagi krytyczne nie umniejszają znaczenia rozprawy, jako wartościowego studium o niewątpliwych walorach, do których można zaliczyć:

- 1) Trafny wybór tematyki rozprawy;
- 2) Wykazanie przez autora znajomości nowoczesnych kompleksowych metod oceny atrakcyjności krajów, z punktu widzenia inwestora zagranicznego;
- 3) Wykorzystanie wartościowych źródeł statystycznych i klarowne przedstawienie zgromadzonego materiału;
- 4) Dokonanie analizy porównawczej Polski i poszczególnych krajów arabskich, z punktu widzenia czynników określających atrakcyjność tych krajów jako krajów goszczących;
- 5) Sformułowanie właściwych ocen wynikających z przeprowadzonych badań.

Do pewnych mankamentów zaliczyłbym:

- 1) Trochę wybiórcze podejście do metod klasyfikacji inwestycji zagranicznych, determinant kształtujących te inwestycje, zastosowanych metod analizy;
- 2) Opisowy, momentami nie bazujący na porównaniach, charakter prowadzonych rozważań;
- 3) Wybór prezentowanego w literaturze, ale dyskusyjnego podziału na czynniki ekonomiczne, społeczne i polityczne;
- 4) Dość ubogie końcowe oceny i wnioski.

Zdecydowana przewaga walorów rozprawy nad jej pewnymi mankamentami pozwala z pełnym przekonaniem pozytywnie ocenić rozprawę, jako spełniającą wszelkie warunki stawiane pracom doktorskim dlatego wnoszę o dopuszczenie jej do obrony na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego.

